

Z okazji 30-lecia pracy naukowej serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia ad multos annos przesyła w imieniu Redakcji Tygodnika Powszechnego i własnym.

(—) Włodzimierz Wnuk

Z okazji jubileuszu 30-lecia pracy naukowej Panu Profesorowi serdeczne gratulacje składa

Redakcja Dziś i Jutra

Nadto życzenia nadesłali:¹

Jan Adamus,

Florian Barciński, Brzostowski, Tadeusz Cieślak, Tadeusz Cyprian, prof. Jan Dąbrowski z żoną i córką, Janusz Deresiewicz, Dobrzańscy, Aleksander Gieysztor, Leopold Gluck, Katarzyna Głowacka, Tadeusz Stanisław Grabowski, Wojciech Hejnosz, Zofia Hilczerówna, Jakubowski — Kraków, Emilia Jeleńska, Maria Tešiorowska-Kaczmarczykowa, Halina Kamińska, Janina Kolendo, Ludwik Kolankowski, Karol Koranyi, Franciszek Kosiński, Józef Kostrzewski, Władysław Kufel, Roman Lutman, Henryka i Henryk Maciejewscy, Kazimierz Majewski, A. Mielnicka, Egon Naganowski, Jan Jacek Nikisch, Teresa Nowakowska z córkami, Antoni Nowakowski, drukarz, Janusz Pajewski, Michał Patkaniowski, Nawojka Peliwo, Antoni Peretiatkiewicz, Anna Płachcińska, Władysław Pocięcha, Pohorecka z rodziną, Lucja Remiszewska, Stefan Rosiński, Stanisław Rozkosz, Jakub Sawicki, Władysław Siedlecki, Kirył Sosnowski, Katarzyna Strzelecka, Jerzy Suszko, Michał Szlaferek, Adam Vetulani, Teresa Wąsowiczówna, Roman Ziotecki, Tadeusz Ziółkowski, Czesław Znamierowski.

Pracownicy PWN i PTPN:

Elżbieta Jurasz, Zofia Prądkyńska i Zofia Dernałowicz.

Instytut Wydawniczy PAX, Oddział „Słowa Powszechnego“ w Poznaniu, Redakcja „Katolika“ w Opolu, Redakcja „Wrocławskiego Tygodnika Katolickiego“.

Rezolucja Walnego Zebrania Instytutu Zachodniego

Walne Zebranie Instytutu Zachodniego powzięło w dniu 14 czerwca 1955 na wniosek Prezesa Kuratorium prof. Tadeusza Lehra-Spławińskiego uchwałę następującej treści:

„Walne Zebranie Członków Instytutu Zachodniego, biorąc pod uwagę twórczą i owocną działalność prof. Zygmunta Wojciechowskiego jako dyrektora Instytutu Zachodniego w ciągu dziesięciu lat, wyraża Mu głębokie uznanie i stwierdza, że się dobrze zasłużył Instytutowi i sprawie polskiej“.

¹ Jeden telegram nadszedł z Warszawy bez podpisu nadawcy.

„DNI NAUKI I KULTURY“ WE WROCŁAWIU

W dniach od 21—23 maja w dziesiątą rocznicę wyzwolenia Dolnego Śląska Wrocławskie Towarzystwo Naukowe zorganizowało we Wrocławiu specjalną sesję naukową, mającą znaczenie nie tylko dla Wrocławia czy Dolnego Śląska, lecz dla całej Polski. Nie po raz pierwszy miasto to stało się areną poczynań o szerokim zasięgu i ogromnej wadze dla kultury naszego narodu, jak również i narodów całego świata. W r. 1948 bowiem na Światowym Kongresie Intellektualistów padały gorące słowa uczonych i artystów wszystkich narodów w obronie pokoju, wzywające do ochrony dzieł umysłowych i rąk ludzkich, do zabezpieczenia niezakłóconej dalszej pracy w imię dobra i szczęścia ludzkości.

„Dni Nauki i Kultury“ we Wrocławiu miały na celu z jednej strony pokazanie na sesjach naukowych i wystawach dorobku i osiągnięć dziesięciu lat pracy twórczej, naukowej i artystycznej Dolnego Śląska, za drugiej zaś wytyczenie na wspólnych obradach członków Prezydium PAN, zarządu Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego i rektorów wyższych uczelni dalszych planów naukowych. Punktem centralnym była publiczna sesja, poświęcona sprawie odzyskania zabytków kultury narodowej znajdujących się w Kanadzie i zmobilizowania opinii całego społeczeństwa polskiego do akcji w tym kierunku.

Już w sobotę dnia 21 maja zjechało do Wrocławia wielu naukowców ze wszystkich ośrodków kraju. Wzięli oni udział w uroczystych posiedzeniach poszczególnych wydziałów wyższych uczelni wrocławskich. W gmachu II Kliniki Chirurgicznej odbył się III Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz Zjazd wychowanków Akademii Medycznej we Wrocławiu. Licznie zgromadzona młoda kadra wychowanków wrocławskich uczelni medycznych, szczycących się nauczycielami i uczonymi tej miary, co nie żyjący już prof. L. Hirszfeld, oraz przedstawiciele świata lekarskiego całej Polski uczcili dziesiątą rocznicę powrotu Wrocławia do Macierzy i owocnej działalności Akademii Medycznej. Uroczystość ta zbiegła się z pięćdziesiątą rocznicą zgonu we Wrocławiu Polaka, prof. Jana Mikulicz-Radeckiego, światowej sławy chirurga, który przez lat piętnaście działał we Wrocławiu jako profesor, uczony i lekarz. W gmachu Politechniki Wrocławskiej odbył się uroczysty naukowy prof. dra Wł. Trzebiatowskiego pt. „Drogi rozwoju chemii nieorganicznej“, a w Wyższej Szkole Rolniczej wykład prof. dra A. Wojtysiaka pt. „Rejonizacja produkcji rolniczej na Dolnym Śląsku“, świadczący o tym, jak praca wrocławskiego ośrodka naukowego wiąże się z życiem i produkcją kraju. Tegoż dnia nastąpiło otwarcie szklarni Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, odbudowanej czynnem społecznym pod kierunkiem prof. dra St. Kulczyńskiego. Kluczowym był dnia tego wykład prof. dra H. Steinhausa, wygłoszony w godzinach popołudniowych w Auli Uniwersytetu, pt. „Współpraca różnych nauk na przykładzie matematyki i jej roli w środowisku wrocławskim“. Wieczorem dla uczestników zjazdu wystawiono operę Różyckiego „Eros i Psyche“, której libretto opiera się na dramacie J. Żuławskiego. Z Wrocławiem związana jest opera ta specjalnie, gdyż tu odbyło się w r. 1917 jej prawykonywanie, które ściągnięto do Wrocławia tłumy Wielkopolan i stało się wówczas wielkim sukcesem jej twórcy.

W niedzielę dnia 22 maja odbyła się zorganizowana przez Wrocławskie Towarzystwo Naukowe sesja publiczna, poświęcona sprawie odzyskania zabytków kultury narodowej znajdujących się dziś w Kanadzie. Sesja uwypukliła jeszcze bardziej ogólnonarodowe znaczenie zjazdu wrocławskiego. O g. 10 rano w Auli Politechniki zgromadziło się przeszło 120 przedstawicieli nauki ze wszystkich ośrodków Polski oraz przedstawiciele świata artystycznego i działacze kulturalni Wrocławia. Zebraniu przewodniczył wicemarszałek sejmu prof. dr St. Kulczyński. W pięknym przemówieniu wstępnym podkreślił on, że skarby kultury polskiej powierzone rządowi kanadyjskiemu przed 16 laty dla ich ochrony przed zagładą grożącą im ze strony hitlerowskiego najazdu, winny jak najprędzej znaleźć się w kraju. Ważność tych zabytków dla badań naukowych i dla wychowania narodu jest niezastąpiona. Naród sam jest najlepszym stróżem własnego dorobku kulturalnego i jego dokumentów. Zadaniem zjazdu będzie zorganizowanie akcji, która doprowadziłaby do scalenia wszystkich skarbów naszej kultury narodowej.

Po ukończeniu prezydium zjazdu pierwszy wygłosił przemówienie prof. M. Morelowski, który scharakteryzował wartość wywiezionych do Kanady zabytków. Są to bezcenne zbiory, pochodzące z XIII—XVIII wieku, a dokumentujące nasze największe osiągnięcia narodowe, kulturalne i artystyczne. Znajdują się wśród nich m. i. „Szczerbiec“ z końca XIII w. będący mieczem koronacyjnym od czasów Łokietka (1320 r.), złoty łańcuch Zygmunta III z początku XVII w., pamiątki po królu

Janie Sobieskim, berła i inne insygnia królewskie, broń rycerska, wreszcie dokumenty historyczne i piśmiennicze, jak Kazania świętokrzyskie (XVIII w.), Psalterz floriański (k. XIV w.), Roczniki świętokrzyskie, kronika Wincentego Kadłubka, Biblia Gutenberga oraz cenny zbiór autografów Chopina. Najcenniejszą jest cała kolekcja arrasów w liczbie 132, posiadająca ogromną wartość artystyczną. Wiele z wyżej wymienionych skarbów, jak i wszystkie arrasy odzyskała Polska w międzywojennym okresie ze Związku Radzieckiego dzięki uzgodnionej współpracy delegacji radzieckiej i polskiej, które działały w Moskwie w latach 1921—25, a prof. Morelowski brał w tej akcji czynny udział.

Z kolei prof. Rospond przedstawił wartość wspomnianych pomników języka polskiego mgr Cabaj odczytał w zastępstwie nieobecnego J. Iwaszkiewicza referat o znaczeniu rękopisów Chopina dla narodu polskiego i nauki polskiej, wreszcie prof. St. Lorenz przedstawił dzieje walki o zwrócenie Polsce wywiezionych skarbów kultury narodowej. W zagajeniu dyskusji prof. Kulczyński podkreślił konieczność zorganizowania akcji, która by ogarnęła szerokie masy społeczeństwa i siłą swej wymowy podziałała na odpowiednie czynniki w kierunku oddania nam naszej własności narodowej. Sprawę skarbów kultury polskiej należy postawić na płaszczyźnie światowej. W szerokiej dyskusji padło wiele pomysłów w omawianej sprawie, których realizacją ma zająć się nowo zorganizowany Społeczny Klub Pracy Kulturalnej we Wrocławiu. W części artystycznej chór Polskiego Radia oraz orkiestra symfoniczna we Wrocławiu pod dyr. prof. A. Kopycińskiego wykonała piękną „Kantatę wrocławską“ K. Witkomirskiego.

Uczestnicy zjazdu wzięli jeszcze udział w otwarciu trzech wystaw: w Muzeum Śląskim wystawy „Śląsk w Polsce Ludowej“, również w tym muzeum „Dziesięciolecie książki i czytelnictwa na Dolnym Śląsku“ oraz w Ratuszu na Starym Rynku „Wystawy arrasów i pamiątek po Chopinie“. Tu najcenniejszym zabytkiem są cztery ocalałe w Polsce arrasy jagiellońskie. Wieczorem odbyło się spotkanie organizatorów Społecznego Klubu Pracy Kulturalnej we Wrocławiu.

W poniedziałek dnia 23 maja na zakończenie „Dni Nauki i Kultury“ obradowało Prezydium Polskiej Akademii Nauk z członkami Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, rektorami wyższych uczelni wrocławskich oraz z wybitnymi przedstawicielami wrocławskiego środowiska naukowego. Omówiono tu najważniejsze postulaty wrocławskich placówek naukowo-badawczych i Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego oraz zastanawiano się nad wytycznymi dla przyszłych prac całego naukowego ośrodka wrocławskiego.

Znaczenie „Dni Nauki i Kultury“ we Wrocławiu jest niemałe. Powstałe w pierwszym roku po wojnie towarzystwa naukowe i wyższe uczelnie na Dolnym Śląsku były widomym znakiem objęcia przez nas tych ziem i powrotu na nie również i pod względem naukowym i kulturalnym. Sesja wrocławska ukazała, jak duży jest dorobek naukowy i kulturalny dziesięciolecia na Dolnym Śląsku. Zorganizowanie na tak wielką skalę we Wrocławiu akcji odzyskania naszych skarbów narodowych świadczy, że miasto to stało się znowu czołowym polskim ośrodkiem naukowym.

Stanisława Zajchowska

PIERWSZA REGIONALNA KONFERENCJA NAUKOWA POLSKIEGO TOWARZYSTWA GEOGRAFICZNEGO W STALINOGRODZIE

W gospodarce narodowej Polskiej Ludowej Górnośląski Okręg Przemysłowy tzw. „G. O. P.“ odgrywa czołową rolę. Podstawy surowcowe, bogactwa złóż węglowych jako źródło energetyki, położenie na skrzyżowaniu najważniejszych szlaków komunikacyjnych oraz liczne obiekty przemysłowe, powstałe tutaj od poł. XIX w., a nawet i wcześniej, zadecydowały o dalszym rozwoju tego okręgu na nowych pod-